

Krzysztof T. WITCZAK

RZYMSKI ELEGIK SERWIUSZ SULPICJUSZ
– ZNANY CZY NIEZNANY?

W gronie pomniejszych elegików rzymskich epoki augustowskiej spotykamy niejakiego Serwiusza Sulpicjusza¹. O osobie poety niewiele można powiedzieć. Uznaje się go za wnuka słynnego adwokata Serwiusza Sulpicjusza Rufusa (ok. 105–43 r. p.n.e.)², który był nie tylko rówieśnikiem i przyjacielem Marka Tulliusza Cicerona, ale też autorem wielu dzieł prawniczych i ponadto twórcą nowej szkoły prawniczej. Spod jego pióra wyszła wzruszająca i pięknie napisana konsolacja po śmierci córki Cicerona Tulii, owa *consolatio*, którą możemy i dzisiaj podziwiać, gdyż została zachowana w korespondencji prozaika z Arpinum. W przeciwieństwie do innych współczesnych mu prawników, Serwiusz Sulpicjusz Rufus (dziadek) był człowiekiem wszechstronnie wykształconym w retoryce i filozofii, piszącym swe dzieła językiem na tyle wykwinutym, że nawet sam Ciceron (Brut. 153) chwalił jego *loquendi elegantia*.

Przypuszcza się, że Serwiusz Sulpicjusz (elegik) był przyjacielem i rówieśnikiem Kwintusa Horacjusza Flakkusa (65–8 r. p.n.e.). W każdym razie Horacy wymienia go w satyrze I, 10 (napisanej między 40 a 35 r. p.n.e.) pośród tych ludzi pióra, którzy mu sprzyjali i których ceniał szczególnie jako rzetelnych krytyków swych wierszy³:

„Ważniejsze, co Mecenas, Plocjusz, Wariusz powie,
Wergiliusz, Walgusz, Fuskus, obaj Wiskusowie,
Czy najdroższy Oktawiusz me pieśni pochwali,
Czy Pollio, czy Messala, i czy brat Messali.
Nie ze względu na wpływy tych ludzi tak cenię.
Bibulusa, Serwiusza [wyr. K.T.W.], Furniusza wymienię;
Innych mądrych przyjaciół z rozmysłem nie wspomnę”.

(przełożył O. Jurewicz)

¹ H. Bardon, *La littérature latine inconnue*, t. 2, *L'époque impériale*, Paris 1956, s. 52; M. Cytowska, H. Szelest, *Literatura rzymska. Okres augustowski*, Warszawa 1990, s. 269.

² K. Kumaniecki, *Literatura rzymska. Okres cyceroński*, Warszawa 1977, s. 552–555.

³ Kwintus Horacjusz Flakkus, *Dzieła wszystkie*, t. 2, *Gawędy, Listy, Sztuka poetycka* (przeł. O. Jurewicz), Wrocław 1988, s. 124 (przekład polski) oraz s. 125 (oryginalny tekst łaciński: Ser. I, 10, 81–88).

Horacy nic nie powiedział o twórczości swego przyjaciela, choć wymienił Serwiusza wśród największych literatów i poetów epoki augustowskiej. Wyreżył go w tym Pliniusz Młodszy, który Serwiusza Sulpicjusza umieścił w gronie poetów erotycznych (Ep. V, 3, 5). Owidiusz, który był w dziedzinie elegii erotycznej nie byle jakim autorytetem, zbywa wiersze erotyczne Serwiusza określeniem *improba carmina*⁴, co świadczy – mimo wieloznaczności łacińskiego przymiotnika *improbus* – że nie miał o nich najlepszego zdania.

Niestety, dzisiejsi badacze niewiele mogą powiedzieć o dokonaniach poetyckich Serwiusza Sulpicjusza (elegika) poza przytoczeniem opinii Owidiusza o miernym znaczeniu jego twórczości elegijnej, po której – jak się powszechnie sądzi – nie zachował się żaden ślad.

Czy jednak przekonanie o utracie elegii Serwiusza Sulpicjusza jest słuszne? Czy też wynika ono z nieumiejętnej analizy zachowanych fragmentów poetyckich z okresu augustowskiego?

Otóż wydaje mi się, że Serwiusza Sulpicjusza (elegika) można z powodzeniem zidentyfikować jako autora pięciu elegii traktujących o miłości Sulpicji do Cerinthus. Te elegie zachowały się w IV księdze *Corporis Tibulliani* (IV, 2–6), gdzie poprzedzają one 6 krótkich elegii (IV, 7–12) napisanych przez samą Sulpicję. Anonimowy autor, którego nazwałbym „piewcą Sulpicji”, obserwuje związek miłosny dwojga młodych ludzi z jawną sympatią i z głębokim zainteresowaniem. Podejmuje on większość motywów znanych z utworów Sulpicji, od siebie natomiast dodaje dwa inne: opis urody Sulpicji (IV, 2) i wypowiedź Sulpicji przeciw polowaniu (IV, 3). W trzech utworach autor przemawia jako idealny widz (IV, 2; IV, 4; IV, 6), w pozostałych utożsamia się z Sulpicją (IV, 3; IV, 5). Trzy elegie są utworami okolicznościowymi: jedna powstała z okazji święta Matronaliów (IV, 2), druga z okazji urodzin Cerinthus (IV, 5), a trzecia z okazji urodzin Sulpicji (IV, 6)⁵. Elegie „piewcy Sulpicji”, staranniejsze i dojrzałe od utworów poetki, zajmują szczególne miejsce w historii łacińskiej elegii erotycznej, gdyż opiewają one cudze uczucia, a zatem zbliżają się do obiektywnej, mitologicznej elegii aleksandryjskiej. Można jednak uważać, że te elegie wyraźnie oscylują w kierunku erotycznej elegii rzymskiej, ponieważ heroiny i herosi mityczni zostali tu zastąpieni przez bohaterów realnie żyjących i współczesnych autorowi⁶.

Twórca elegii IV, 2–6, zwany tu „piewcą Sulpicji”, nigdzie nie wymienia swego nazwiska i nie przekazuje żadnej informacji o sobie. Jego elegie erotyczne nie rejestrują własnych przeżyć poety, lecz opiewają uczucia miłosne

⁴ Ovid., Trist., II, 441: „nec sunt minus improba Servi carmina”.

⁵ Treść utworów „piewcy Sulpicji” prezentuje M. Swoboda, *Autorzy trzeciej księgi tzw. „Corpus Tibullianum”*, „Eos” 1969/1970, 58, s. 110 i n., zaś J. Sękowski daje ich poetycki przekład (zob. *Tibullus, Elegie*. Przedmowa, posłowie i słowniczek – L. Winniczuk, przekład – J. Sękowski, Warszawa 1987, s. 97–102).

⁶ G. Luck, *The Latin Love Elegy*, London 1969, s. 110–114.

Sulpicji. Niektórzy uczeni próbowali utożsamiać autora bądź z młodym Tibullem⁷, bądź rzadziej z młodym Owidiuszem⁸, jednak te próby nie zyskały akceptacji w środowisku badawczym. R. Zimmermann wykorzystując metodę statystycznego porównywania zasobu leksykalnego dochodził do wniosku, że autorem tych elegii nie może być Tibullus⁹. Z kolei G. Luck podkreśla, że między językiem anonimowego autora elegii IV, 2–6 a językiem Tibullusa występują znaczne różnice zarówno w warstwie leksykalnej, jak i stylistycznej (np. „piewca Sulpicji” używa chętnie *superlativus elativus*, którego Tibullus starannie unika)¹⁰. G. Luck wyklucza też identyfikację „piewcy Sulpicji” z młodym Owidiuszem, który na początku swej kariery należał do koła literackiego Messalli. Sądzi on, że autor elegii o Sulpicji był jeszcze jednym poetą-dyletantem z kręgu Messalli¹¹. Zdaniem M. Swobody, „piewca Sulpicji” reprezentuje w zakresie metryki przedowidiuszowską praktykę, stojąc na pograniczu wersyfikacji neoteryków i nowych zasad obowiązujących w poezji augustowskiej¹², co z kolei wyklucza autorstwo poety z Sulmony.

Jeśli zatem wyeliminujemy Tibullusa i Owidiusza z grona kandydatów, to pytanie – kim był tajemniczy „piewca Sulpicji”? – ciągle będzie aktualne. Aby na nie odpowiedzieć, należy zebrać o nim wszystko to, co wiemy, i to, czego się tylko domyślamy.

„Piewca Sulpicji” nie tylko należał do koła literackiego Marka Waleriusza Messalli¹³, ale także obracał się wśród przyjaciół i znajomych Sulpicji i jej umiłowanego Cerinthus. Był on zarówno świadkiem ich związku, jak i powiernikiem poetki, z którą się sam dwukrotnie utożsamia (IV, 3; IV, 5), a innym razem pośredniczy między kochankami, będąc wysłannikiem chorej Sulpicji do Cerinthus, którego pociesza i zapewnia o jej wierności i stałości (IV, 4). Domyślamy się ponadto, że „piewca Sulpicji” jest osobą – podkreślmy: mężczyzną – do którego Sulpicja czuje zaufanie i któremu opowiada o swych intymnych przeżyciach i rozterkach serca. Jest on serdecznym i oddanym

⁷ Por. np. R. Ullrich, *De libri secundi Tibulliani statu integro et compositione*, Lipsiae 1889, s. 448; M. Schuster, *Tibull-Studien. Beiträge zur Erklärung und Kritik Tibulls und des Corpus Tibullianum*, Wien 1930, s. 175; L. Alfonsi, *Albio Tibullo e gli autori del Corpus Tibullianum*, Milano 1946, s. 37.

⁸ E. Bréguet, *Le Roman de Sulpicia. Elégies IV, 2–12 du „Corpus Tibullianum”*, Genève 1946, s. 328.

⁹ R. Zimmermann, *Die autorschaft Tibulls an den Elegien 2–6 des IV Buches*, „Philologus” 1928, 83 (N.F. 37), s. 400 i n.

¹⁰ Luck, *op. cit.*, s. 111.

¹¹ *Ibid.*, s. 111–112.

¹² Swoboda, *op. cit.*, s. 104 i n.

¹³ Jest to sąd niemal powszechnie uznany, por. konkluzję Swobody, *op. cit.*, s. 113: „Trzecia księga *Corporis Tibulliani* zawiera [...] utwory trzech różnych poetów, należących do koła literackiego Messalli”.

przyjacielem Sulpicji, ale takim przyjacielem, który w sercu Cerinthus nie wzbudza zazdrości, który nie staje do konkurów o względy Sulpicji, który może bez żadnego skrępowania i zobowiązania opiewać urodę i wygląd dziewczyny w czasie święta Matronaliów (IV, 2). Co więcej, może on jej ofiarowywać prezenty z okazji tej właśnie uroczystości. Wyjaśnijmy tu, że święto Matronaliów (obchodzone 1 marca) było rzymskim odpowiednikiem dzisiejszego Dnia Kobiet (obchodzonego niemal o tej samej porze – 8 marca). Tego właśnie dnia – zgodnie z rzymskim obyczajem – każdy mąż posyłał podarunek żonie¹⁴, a niekiedy też kochanek postępował tak samo wobec narzeczonej, brat wobec siostry, a ojciec wobec córki.

Jeśli więc „piewca Sulpicji” napisał elegię IV, 2 z okazji święta Matronaliów jako podarek dla Sulpicji, a nie był jej mężem czy kochankiem, to musiał być jej najbliższym krewnym. Aby zatem zidentyfikować „piewcę Sulpicji”, należy odpowiedzieć na pytanie, kim była poetka Sulpicja.

Otóż była ona wnuczką tego samego prawnika Serwiusza Sulpicjusza Rufusa (przyjaciela Cyncerona), który był dziadkiem Serwiusza Sulpicjusza (elegika). W elegii IV, 10 poetka nazywa sama siebie „Sulpicią, córką Serwiusza” (*Servi filia Sulpicia*). Z kontekstu elegii IV, 8 wynika, że znajdowała się ona pod opieką Marka Waleriusza Messalli (64 r. p.n.e.–ok. 8 r. n.e.). Ponieważ Święty Hieronim (IV/V w. n.e.) przekazuje nam wiadomość, iż Waleria, siostra braci Messallów, po stracie męża Serwiusza nie chciała wydać się ponownie za mąż¹⁵, zatem nie można wątpić, że Waleria, siostra opiekuna poetów Marka Waleriusza Messalli, była żoną Serwiusza Sulpicjusza Rufusa, a matką Sulpicji. Ojciec poetki pojawia się w roku 63 p.n.e. wraz ze swym ojcem Serwiuszem (prawnikiem) jako oskarżyciel w procesie Lucjusza Licyniusza Mureny¹⁶. Nie mamy innych pewnych wiadomości o jego życiu poza faktem, że zmarł stosunkowo młodo, przypuszczalnie zginął w latach 44–41 p.n.e. w czasie proskrypcji i wojen domowych.

Sulpicja była zatem córką Serwiusza Sulpicjusza Rufusa (syna) oraz Walerii, a siostrzenicą Marka Waleriusza Messalli, który opiekował się nią po śmierci ojca¹⁷. Również Serwiusz Sulpicjusz (elegik) reprezentował drugą generację

¹⁴ Zob. *Mała encyklopedia kultury antycznej* (A–Z), Warszawa 1990, s. 463–464, (Matronalia).

¹⁵ Hier., *adversus Jovinianum*, rozdz. 46: „Valeria Messallarum soror, amisso Servio viro nulli volebat nubere”.

¹⁶ Cicero, *pro L. Murena*, XXVI, 54; XXVII, 56.

¹⁷ Takie stosunki pokrewieństwa Sulpicji z Messallą i Serwiuszem Sulpicjuszem Rufusem – prawnikiem są od dawna w nauce uznane z większym czy mniejszym przekonaniem poszczególnych badaczy co do ich miarodajności, zob. K. F. Smith, *The elegies of Albius Tibullus. The Corpus Tibullianum edited with introduction and notes on books I, II, and IV, 2–14*, Darmstadt 1971, s. 77: „Sulpicia was the daughter of Servius Sulpicius (4, 10, 4), who was doubtless the son of Cicero’s old friend. If, as seem likely, her mother (4, 6, 15) was Messalla’s sister Valeria (Hier., *adv. Iovin.*, I, 46), Servius had been dead for some time, and her uncle’s guardianship is explained”. W tej sprawie panuje zresztą dość zgodna opinia, por. Bréguet, *op. cit.*, s. 28–29; Luck, *op. cit.*, s. 140; Cytowska, Szelest, *op. cit.*, s. 316.

Sulpicjuszy wywodzących się do Serwiusza Sulpicjusza Rufusa, prawnika z czasów Cyserona. Tak więc Sulpicja miała starszego brata względnie kuzyna, tworzącego elegie erotyczne. Ponieważ wiemy tylko o jednym męskim potomku Serwiusza Sulpicjusza Rufusa (prawnika), wolno przypuszczać, że Serwiusz Sulpicjusz był rodzonym (względnie przyrodnim) bratem Sulpicji. Taka sugestia jest tym bardziej prawdopodobna, że skłonność rodzeństwa do twórczości poetyckiej nie jest zjawiskiem odosobnionym. Możemy tu przypomnieć gwoili analogii inne rodzeństwo, uprawiające twórczość poetycką w czasach Cyserona. Mianowicie z przekazu św. Hieronima dowiadujemy się, że jeden z najzdolniejszych neoteryków – Kwintus Kornificjusz (zm. 41 r. p.n.e.), przyjaciel Katullusa i twórca zachwalanego epyllionu *Glaukos*, miał siostrę Kornificję, która była poetką i autorką epigramów („huius [= Cornificii poetae] soror Cornificia, cuius insignia exstant epigrammata”)¹⁸.

Trudno wątpić, że elegik Serwiusz Sulpicjusz należał do kręgu literackiego Marka Waleriusza Messalli. Do tej konkluzji skłania nie tylko zakres jego twórczości (elegia erotyczna), ale także pokrewieństwo łączące go z Sulpicją i z Waleriuszami. Jeśli zatem *Corpus Tibullianum* faktycznie obejmował utwory poetów związanych z kręgiem i domem Messalli i został wydany niedługo po jego śmierci, to należy spodziewać się, że do tego zbioru weszły niechybnie jakieś próby poetyckie Serwiusza Sulpicjusza (elegika). Najprościej tedy zidentyfikować je z elegiami 2–6 czwartej księgi, które opisują miłość Sulpicji do Cerinthus, miłość oglądaną – rzecz by można – z perspektywy uczuciowo zaangażowanego widza.

Z powyższej analizy wynika, że identyfikacja Serwiusza Sulpicjusza (elegika) z „piewcą Sulpicji” opiera się na rzetelnych i wiarygodnych przesłankach:

- 1) działalność poetycka „piewcy Sulpicji” i Serwiusza Sulpicjusza (elegika) przypadała na ten sam okres (epoka augustowska);
- 2) źródła antyczne poświadczają, że poeta Serwiusz Sulpicjusz – podobnie jak „piewca Sulpicji” – tworzył elegie erotyczne;
- 3) Serwiusz Sulpicjusz (elegik) był bliskim krewnym poetki Sulpicji, przypuszczalnie jej rodzonym (lub przyrodnim) bratem, ponieważ ich wspólnym dziadkiem był Serwiusz Sulpicjusz Rufus (prawnik);
- 4) analiza twórczości „piewcy Sulpicji” wskazuje, że był on bliskim krewnym poetki, przynależnym zapewne – tak jak Serwiusz Sulpicjusz (elegik) – do rodu Sulpicjuszy;
- 5) *Corpus Tibullianum* zbierał – zdaniem większości współczesnych badaczy – utwory elegików rzymskich skupionych w kręgu literackim Marka Waleriusza Messalli, który poprzez siostrę Walerię spokrewniony był z rodem Sulpicjuszy, stąd nieobecność w tym zbiorze elegii Serwiusza Sulpicjusza byłaby co najmniej niezrozumiała;

¹⁸ Kumaniecki, *op. cit.*, s. 65.

6) identyfikacja „piewcy Sulpicji” z Serwuszem Sulpicjuszem (elegikiem) potwierdza się niezależnie poprzez zgodność formalną, gdyż przekonanie badaczy współczesnych o drugorzędnym znaczeniu twórczości „piewcy Sulpicji” jest zasadniczo zgodne z opinią Owidiusza, który przecież określa elegie Serwiusza Sulpicjusza jako *improba carmina*.

W sumie, sugerowana tu identyfikacja Serwiusza Sulpicjusza jako autora 5 elegii o miłości Sulpicji do Cerintusa przewyższa pod każdym względem wszystkie dotychczasowe próby identyfikacji „piewcy Sulpicji”. Co więcej, wydaje się ona nienaganna z historycznego i literackiego punktu widzenia.

O ile mi wiadomo, niniejsza identyfikacja nie była dotychczas nigdzie proponowana, zatem tu przedstawiono ją po raz pierwszy.

DE SERVIO SULPICIO AUCTORE ELEGIACO

(argumentum)

Libro quarto *Corporis Tibulliani* continentur ignoti poetae longa elegia, quae *Panegyricus Messallae* vulgo appellatur (IV, 1), quinque elegiae auctoris, quem „Sulpiciae laudatorem” voco (IV, 2–6), sex brevia elegidia sub Sulpiciae nomine servata (IV, 7–12) et postremo duae elegiae Tibullo adiudicatae (IV, 13–14).

Multi viri docti iam diu disputant, qui fuerit „Sulpiciae laudator”. Qui poeta talem distichi elegiaci structuram adhibere solebat, qualis ante Ovidium exculta est.

Constat autem auctorem elegiarum IV, 2–6, quae de amore Sulpiciae erga Cerinthum narrant atque a multis viris doctis Tibulli opera ducuntur, „Sulpiciae laudatorem” fuisse. Quisnam is esset et quare Matronalium die elegiam III, 8 Sulpiciae donasset, quaerebatur. Nova opinio ad ignoti poetae personam, eius vitae aetatem otiumque litterarium spectans nostro in opusculo proposita est. Ex meis investigationibus apparet Servium Sulpicium Quinti Horatii Flacci amicum aequalemque aetate (Hor., Sat., I, 10, 86), elegiarum scriptorem (Ovid., Trist., II, 441; Plin., Ep., V, 3, 5) se poetriae fratrem firmissimumque „Sulpiciae laudatorem” ~~praeferre~~.